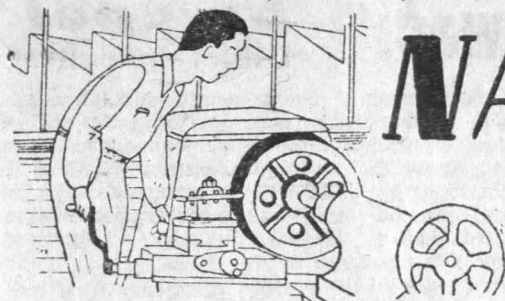


Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!!

Cena 15 gr



NA STRAŻY POKOJU



Organ Komitetu Fabrycznego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej - Rady Zakładowej, Dyrekcja Urzędu Z.M.P.
Zakładów Metalowych im. Gen. Walera - Radom.

Rok I

Radom, sobota 17 października 1953 r.

Nr 32

Rozpoczął się nowy rok szkolenia partyjnego

W ubiegłym tygodniu w Domu Kultury naszych zakładów odbyło się uroczyste otwarcie nowego roku szkolenia partyjnego w obecności I Sekretarza Komitetu Miejskiego PZPR tow. Jędrasa.

Referat wygłosił Sekretarz Komitetu Fabrycznego, tow. Trzepakka.

Jednym z naczelnych zadań partii — mówił tow. Trzepakka — jest troska o polityczne i ideologiczne kształcenie członków organizacji. Studiowanie teorii marksizmu - leninizmu wzbogaca kadry znajomością praw rozwoju społecznego co uzbraja je w najbardziej przoduujący światopogląd, wzmacnia ich czujność rewolucyjną.

Tak, jak na odcinku ekonomicznym wypowiedzieliśmy nieubłaganą walkę elementom spekulancji - kapitalistycznym i kulackim, tak i na odcinku ideologicznym musimy tą walkę konsekwentnie realizować.

Walka idzie o wychowanie nowego człowieka, świadomego współtwórcę nowego życia, świadomego współgospodarza naszego kraju i zakładu. Musimy wychować nowego człowieka, który będzie uodporniony na nacisk wrogiej propagandy i dywersji. Wróg im bliższą czuje porażkę, tym staje się bardziej niebezpieczny.

I dlatego, aby podoleć tym zadaniom, trzeba postawić naszą pracę masowo - polityczną, pracę wychowawczą na wyższym poziomie. Można to osiągnąć jedynie poprzez podniesienie na wyższy poziom szkolenia partyjnego.

Dotychczasowy rozwój szkolenia partyjnego nie nadążał za narastającymi zadaniami partii. Instrukcja KC PZPR w sprawie masowego szkolenia partyjnego na rok 1953/54 stwierdza, że niedostateczną była troska o zapewnienie należytej jakości szkolenia, jego stosunkowo niski poziom ideowo - polityczny. Nale-

ży wydać walkę wulgaryzacji, upraszczaniu zagadnień, zastępowaniu nauczania w duchu marksizmu - leninizmu przez szkolarskie, mechaniczne, powierzchowne nauczanie formułek, cytatakt i faktów.

Brak było w szkoleniu dostatecznej argumentacji uzbrajającej do walki z wrogiem klasowym i jego ideologią, brak było dostatecznej defensywności i bojowości w walce o zaszczerpicie socjalistycznej świadomości, o ukształtowanie marksistowsko - leninowskiego światopoglądu.

Wynikało to z niedostatecznego uzbrojenia wykładowców, z zaniedbywania się ich w podnoszeniu swego poziomu ideologicznego, z opuszczania zajęć seminaryjnych w Miejskim Ośrodku Szkolenia Partyjnego. A na kółce studiowania życiorysu Stalina, którego wykładowcą był tow. Ring nie wiązano wykładów z bieżącymi zadaniami. Szkolenie partyjne było odrywane od całości kształtu pracy partyjnej.

Na przebiegu szkolenia i na jego poziomie w ub. r. zaciążył przypadkowy dobór uczestników, wpisywanych na listę przez sekretarzy oddziałowych organizacji partyjnych bez uprzedniej rozmowy z nimi.

Końcowe egzaminy wykazały braki. Niska frekwencja, niebranie udziału w dyskusji, nie notowanie ważniejszych zagadnień poruszanych przez wykładowcę — oto czynniki, które wpłynęły w poważnym stopniu na ten wynik.

W ubiegłym roku były i dobre kursy. A oto kilka przykładów. Do najlepszych pod względem dyscypliny i poziomu ideologicznego należy zaliczyć szkołę wieczorową prowadzoną przez tow. Stanisława Baka. Potrafił on zainteresować słuchaczy swoimi wykładami przez umiejętne wiązanie wykładu teoretycznego z praktyczną pracą naszych towarzyszy w zakładzie. To samo przejawiało się na kursach podstawowych u tow.

(Dokończenie na str. 2-iej)

Dla uczczenia Rewolucji Październikowej

W celu uczczenia 36 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, Brygada tow. Eugeniusza Zbojny zobowiązała się wykonać plan miesiąca październik w 102 proc. oraz pracować metodą tow. Saja, a brygada tow. Lenarczyka, ob. Pisarskiego i ob. Jamskiego podjęły współzawodnictwo w walce o zlikwidowanie braków.

W brygadzie tow. Grzegorzycyka zasługuje na wyróżnienie kol. Krystyna Bogusz, która wyrabia około 200 proc. normy. Brygada Grzegorzycyka zmniejszyła także braki o 50 proc. Brygada tow. Markwarda mimo trudności wykonuje rytmicznie swe plany miesięczne i dzienne, dzięki takim pracownikom, jak Włodzimierz Grzegorzycy i Maria Soból. Brygada młodzieżowa Potockiego podjęła zobowiązanie pracować metodą tow. Saja.

Pracownicy umysłowi działu TP 6 jak tow. Sitariski, Bednarski, Sadownik i Cieślak zobowiązali się złożyć 4 wnioski racjonalizatorskie oraz udzielić pomocy technicznej w rozwiązywaniu trudniejszych problemów produkcji.

E.S. — koresp.

Dziesięciolecie Ludowego Wojska Polskiego

W dniu 12 października minęła 10-ta rocznica historycznej bitwy pod Lenino — pierwszej wielkiej próby ogniowej Odrodzonego Wojska Polskiego. Dzień ten stał się świętem naszych Sił Zbrojnych — Dniem Wojska Polskiego.

Z ludu wyrosło i ludowi służące Wojsko Polskie przebyło pełen chwaty bohaterski szlak bojowy. Bohaterstwo to, to kontynuacja pięknych tradycji polskiego oręża, nieśmiertelnych tradycji bojowych naszego narodu.

Wzbogacił te wspaniałe tradycje przeszłości żołnierz Ludowego Wojska Polskiego nowymi tradycjami bojowymi, tradycjami bitwy I Dywizji pod Lenino, chwałą bojową okryty szlak I i II Armii WP, nazwiskami bohaterów spod Warszawy, „Watu Pomorskiego” i Berlina. Wojsko Polskie broniło praw i interesów ludu pracującego likwidując i gromiąc bandyckie podziemie reakcyjne, które usiłowało zbrojnie obalić władzę ludową, by przywrócić panowanie sanacji, panowanie obszarników

i kapitalistów. By ponownie uczynić z Polski kolonię światowego imperializmu.

Sztuki wladania bronią i mistrzowskiego opanowania współczesnej techniki wojennej uczył się nasz żołnierz od żołnierzy Armii Radzieckiej. Od oficerów radzieckich uczyli się nasi oficerowie wielkiej sztuki zwyciężania. Od Armii Radzieckiej uczyła się I Dywizja męstwa i hartu ducha, ofiarności i poświęcenia w walce. I uczyli się od niej żołnierze polscy świętej miłości Ojczyzny i nienawiści do jej wrogów.

Z gorącej miłości Ojczyzny wypływa przyjaźń i szacunek dla wszystkich narodów — wielkich i małych i zrozumienie, że rozwój, szczęście i wolność wszystkich narodów jest najlepszą gwarancją szczęścia i wolności własnego narodu.

Pod dowództwem bohaterskiego syna ludu polskiego — MARSZAŁKA POLSKI — KONSTANTEGO ROKOSSOWSKIEGO, Wojsko Pol-

skie stoi na straży pokoju, chroni ludowe państwo, wiernie strzeże władzy ludu pracującego, dyktatoru proletariatu, która wiedzie nasz naród do socjalizmu. Wojsko Polskie wraz z niezwykłą Armią Radziecką i armiami krajów demokracji ludowej strzeże pokoju światowego, strzeże granic naszej Ojczyzny.

Dziś, Polska marzeń żołnierskich stała się rzeczywistością. To, co oni ukochali w wizjach przyszłości, my budujemy wysiłkiem dnia codziennego. I z każdym dniem umacnia się nasza miłość do budowanej naszymi rękami, rozkwitającej Ojczyzny.

Witając 10-lecie Wojska Polskiego, winniśmy wzmocnić swą pracę dla rozwijania i umacniania siły naszej Ojczyzny.

Niech żyje Ludowe Wojsko Polskie.

Młodzież należy uczyć i wychowywać

Poważny procent pracowników naszego zakładu stanowi młodzież. Większa jej część to członkowie ZMP. Jest jednak jeszcze dużo młodzieży niezorganizowanej.

Staje więc przed naszą organizacją zadanie powiększenia szeregów ZMP, zadanie rozbudowy organizacji. Jak tego dokonać?

Jasnym jest, że nie należy czekać na to, aby sami zgłosili się z prośbą o przyjęcie w szeregi organizacji. Wprawdzie zdarzają się często takie wypadki, lecz oparcie pracy nad rozbudową organizacji na przypadkowych zgłoszeniach byłoby zupełnie niesłuszne. Wiemy z doświadczenia, że poważny procent młodzieży niezorganizowanej, to ludzie pełni zapału do pracy zawodowej i społecznej, którzy jedynie na skutek braku uświadomienia nie są członkami ZMP. Dlatego też przed aktywistami ZMP stoi zadanie przygotowania młodzieży niezorganizowanej do wstąpienia w szeregi organizacji poprzez zapoznanie z celami organizacji, oraz prawami i obowiązkami członka ZMP. Aktywista młodzieżowy nie może zadowolić się jednak tylko tym, że koleżanka czy kolega wyraził zgodę na wstąpienie do ZMP, lecz musi pracować nad tym, aby chęć wstąpienia do ZMP wynikała ze świadomości i znajomości celów, którymi kieruje się nasza organizacja.

Trzeba jednak pamiętać, że przygotowanie młodzieży do wstąpienia w szeregi ZMP, nie jest przygotowaniem do jakiegoś egzaminu ideologicznego. Takie pojmowanie tej pracy byłoby z gruntu błędne. Wystarczy, że chłopiec czy dziewczyna wstępując do ZMP zna cele organizacji i chce stać się przodującym, oddać swe siły sprawie socjalizmu, wyrażając swą chęć postawą i pracą. Z ideologią marksistowsko-leninowską będzie się zapoznawał w szkole i na zebraniach organizacji.

Przygotowanie młodzieży do wstąpienia w szeregi ZMP przeprowadzać można różnymi metodami. Najstuszniejsze z nich to rozmowy o tradycjach i historii postępowej młodzieży, o bohaterach KZMP i ZWM, o czołowych aktywistach ZMP. Należy także zapoznać młodzież z literaturą traktującą o komsomole, o ZMP, oraz o młodych przodownikach pracy. Następnie trzeba przedyskutować przeczytaną książkę lub broszurę. W ten sposób budzimy w młodzieży szacunek i miłość do bohaterów, młodzieżowych bojowników o wolność, bohaterów pracy, do ideologii leninowsko-stalinowskiej.

A oto przykład jak praca aktywisty zetempowca wychowała niezorganizowanych kolegów.

Na wydziale TP 6 jedna z brygad słynęła z nierobstwa i brakorobstwa. Panował tam wielki nieporządek, jakkolwiek brygada składała się z młodych ludzi. Brakowało tam jednak zetempowca, któryby umiał pokierować młodzieżą. Skierowano na

ten odcinek pracy aktywistę ZMP kolegę **Młodzikowskiego**. Kolega Młodzikowski zaczął od tego, że w przerwach obiadowych przeczytał na głos kilka odcinków powieści „Herkulesy” drukowanej w Sztandarze Młodych. Po kilku dniach młodzież otoczyła Młodzikowskiego pytając co stało się z Sapińskim, Ganderą i innymi bohaterami książki. Kol. Młodzikowski cierpliwie wyjaśniał rolę i zadania ZMP na przykładzie tej książki, którą potem wszyscy przeczytali. Młodzikowski korzystał także z każdej okazji, aby porozmawiać z kolegami, pouczyć ich, wyjaśniać pewne sprawy, wychowywać.

Powoli brygada bumelantów i nierobów zaczęła się zmieniać.

Dzisiaj jest jedną z najlepszych młodzieżowych brygad produkcyjnych. Brygada ta wyrabia przeciętnie 180 proc. nowych norm oraz pracuje metodą tow. Saja, a tacy koledzy, jak **Łochowski**, **Ciupa** czy **Rdzanek** są dziś jednymi z najlepszych pracowników i zetempowców.

Ten jeden choćby przykład wskazuje nam, że aktywiści ZMP winni szerzej niż dotychczas wchodzić w szerokie masy młodzieży niezorganizowanej, wychowywać je i uczyć, budzić w nich zapał do pracy i miłość do Ludowej Ojczyzny. Tylko w ten sposób spełnimy zadanie szerokiej rozbudowy naszej organizacji.

Bolesław Gregorek
Członek Zarządu Zakł. ZMP.

Rady Kobięce przygotowują się do wyborów

Zgodnie z uchwałą CRZZ, Rada Zakładowa wspólnie z Radą Kobięcą jest w trakcie przygotowań do wyborów oddziałowych rad kobiecych i zakładowej Rady Kobięcej przy Radzie Zakładowej.

Kampanię wyborczą do władz kobiecych poprzędzą zebrania prezydiów i plena Rady Zakładowej i rad oddziałowych.

Rzeczony wybór do rad kobiecych od 30 bm. W naszym zakładzie wybory te mają poważne znaczenie z tego względu, że po pierwsze wyborów do rad kobiecych nie dokonaliśmy już na przestrzeni 3-ch lat, po drugie, kampania wyborcza do rad kobiecych pozwoli nam na uaktywnienie kobiet, usprawnienie pracy organizacyjnej wśród kobiet a przede wszystkim pozwoli przeprowadzić dogłębną analizę realizacji uchwały KC PZPR i Sekretariatu CRZZ dotyczącej pracy wśród kobiet.

Obecnie kampania wyborcza do rad kobiecych omówi istniejące niedociągnięcia i wypracuje nowe formy kierowania przez związek zawodowy pracą organizacji kobiecej.

Kobiety naszego zakładu pójda do wyborów z dużymi osiągnięciami tak po linii zawodowej jak i po linii pracy społecznej. A obecna kampania wyborcza pomoże w rozszerzeniu istniejącego współzawodnictwa pracy wśród kobiet, stosowania przodujących metod pracy, jak również zmobilizuje kobiety do udziału w szkoleniu zawodowym.

Doceniając to wydarzenie w naszym zakładzie, kobiety winny iść do swoich wyborów pod hasłami pełnej mobilizacji wszystkich kobiet w szeregi związków zawodowych, o pełny udział we współzawodnictwie, w trosce o podniesienie kwalifikacji zawodowych, co z kolei wpłynie na podniesienie wydajności pracy. W trosce o koszty własne kobiety winny wydać bezwzględnie walkę brakorobstwu i bumelanctwu.

Na apel kobiet - kowali...

Na wezwanie oddziałowej organizacji partyjnej Nr 18 o podejmowaniu zobowiązań dla uczczenia 36 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, jako pierwsze podjęły zobowiązanie trzy zetempówki — kobiety kowale.

Poniżej podajemy treść zobowiązania:

„My ZMP-ówki, trójka kobiece kowali, w związku z 36 rocznicą Rewolucji Październikowej, Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, w 10-łą rocznicę powstania Ludowego Wojska Polskiego, podejmujemy zobowiązanie wykonać plan miesięczny do dnia 20 bm.

Jesteśmy dumne z tego, że nasza Konstytucja gwarantuje nam równe prawa do pracy z mężczyznami. Naszą ambicją jest brać czynny udział w realizacji uchwały konferencji partyjno - technicznej.

Wzywamy do podejmowania podobnych zobowiązań całą młodzież zetempowską, niezorganizowaną, oraz całą załogę naszego zakładu.

Niech żyje 36 rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej! Niech żyje przyjaźń Polsko - Radziecka!

Na apel kobiet kowali, załoga wydziału TP 1 odpowiedziała podejmowaniem zobowiązań. I tak: **Koło SIMP** zobowiązało się złożyć 8 wniosków racjonalizatorskich w miesiącu październiku.

Brygada tow. Palacza zobowiązała się od dnia 3 bm. pracować metodą Zandarowej oraz podnieść wydajność o 10 proc., również i brygada tow. **Madeja** postanowiła pracować metodą Zandarowej i podnieść wydajność o 10 proc.

Brygada tow. **Sputowskiego** wykona swój plan miesięczny w 110 proc., a brygada tow. **Wiśniewskiego** podniesie swą wydajność o 5 proc.

Szereg innych brygad, jak brygada tow. **Polakowskiego**, **Adama**, **Czyka**, **Płaskocińskiego** i innych zobowiązały się wykonać swą plany miesięczne przed terminem.

Pi.

Rozpoczął się nowy rok szkolenia partyjnego

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Damentki, **Cukierskiego** i **Jabłońskiego**. Słuchacze tych kursów pracowali coraz lepiej na swoich odcinkach, podnosili wydajność swoją i najbliższych pracowników.

W roku bieżącym należy prze prowadzić konsekwentną i ostrą walkę o frekwencję i aktywny udział w szkoleniu. Nie powinno być w tym roku oddziałowych organizacji partyjnych, które by się zajmowały tą sprawą od przypadku do przypadku. Walka ta da konkretne wyniki w podnoszeniu poziomu szkolenia partyjnego.

Komitet Fabryczny, aby zapewnić należyty poziom szkolenia partyjnego w br., poczynił następujące kroki, zgodnie z instrukcją KC PZPR: ulepszono skład wykładawców przez dobór odpowiednich ludzi, którzy ukończyli bądź Centralne Szkoły Par-

tyjne, bądź zostali przygotowani do prowadzenia zajęć w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partyjnego. Zostaną oni zwolnieni od nadmiernych prac społecznych, by mogli pracować nad sobą, by mogli często odwiedzać Miejski Ośrodek Szkolenia Partyjnego i tam pogłębiać swoje wiadomości ideologiczne i polityczne, by tam wzbogacić swoją argumentację w walce z wrogiem.

Przypuszczamy, że ten zaszczyt i obowiązek towarzysze ci spełnią należycie, wychowają i zahartują kadry kierujące życiem naszego zakładu.

Referat swój tow. **Trzepak** zakończył apelem do towarzyszy wykładawców, sekretarzy oddziałowych organizacji partyjnych i wszystkich biorących udział w szkoleniu, by z honorem wypełnili zadania na nich spoczywające.

Ugruntować i rozszerzać osiągnięcia

Z dniem 1 października br. nastąpiło rozwiązanie zakładowej komisji przygotowania konferencji partyjno - technicznej, komisji branżowych, wydziałowych i oddziałowych.

W czasie posiedzenia, na którym dokonano rozwiązania komisji, zabrał głos b. przewodniczący komisji głównej, inż. **Józef Waniek**, który stwierdził m. in.:

Ogólnie trzeba stwierdzić, że zakład nasz w okresie przygotowań do konferencji usunął wiele niedociągnięć, wprowadził szereg nowych procesów technologicznych, usprawnił w znacznym stopniu technologię remontów, oraz wprowadził szereg nowych metod pracy. Szczególnie należy podkreślić osiągnięcia niektórych wydziałów uzyskane w akcji przygotowawczej, jak TM 1, TG-P, TP 9, TP 1.

Wyróżniamy szczególnie wydziały TP 1 i TP 9, które w stosunkowo krótkim czasie z wydziałów najbrudniejszych stały się wydziałami względnie czystymi, a na ocinku wykonawstwa planów produkcyjnych wybitnie podciągnęły wwyż i dorównały, a nawet prześcignęły wydziały przodujące.

Akcja przygotowań do konferencji partyjno - technicznej miała swoje blaski i cienie, swoje wzniesienia i upadki. Należy tu podkreślić stanowisko Komitetu Fabrycznego PZPR, który po załamaniu się akcji przygotowawczej, jakie nastąpiło w lipcu, potrafił jednak postawić z powrotem sprawę na należytych szczeblu, zmobilizować aktywność partyjny i techniczny, oraz uzyskać tak poważne wyniki w akcji przygotowawczej.

Jeżeli chodzi o konferencję, to należy wskazać niedociągnięcia, jakie stwierdzono w trakcie samej dyskusji. Poszczególni dyskutanci nie ujawniali niedociągnięć w pracy swoich wydziałów oraz niedociągnięć i braków w pracy Komitetu Fabrycznego i kierownictwa zakładu.

Dyskusja wzbogaciła poważnie sam referat zasadniczy, jednak wniosłaby o wiele więcej, gdyby każdy wydział dostał przynajmniej jeden głos w dyskusji, oraz gdyby poszczególni towarzysze dyskutanci stawiali swoje sprawy czysto po robociarsku. W dyskusji niejednokrotnie kierownik wydziału chwalił sekretarza oddziałowej organizacji partyjnej, a sekretarz, kiedy mu z kolei udzielono głosu chwalił kierownika itd.

Trzeba podkreślić olbrzymi wkład w dzieło przygotowania konferencji partyjno - technicznej agilkolektywy zakładowej oraz naszej gazety zakładowej, która popularyzowała osiągnięcia poszczególnych ludzi, brygad i wydziałów, a krytykowała nie dociągnięcia, braki oraz nierobót i bumelantów.

Na obecnym etapie najważniejszym zadaniem Komitetu Fabrycznego oraz dyrekcji zakładu jest podtrzymanie, ugruntowanie i rozszerzenie osiągnięć uzyskanych przed konferencją partyjno - techniczną. Koniecznym jest, aby sekretarze i kierownicy wydziałów ustawicznie mówili swoim pracownikom o ich zobowiązaniach podjętych dla uczczenia konferencji partyjno - technicznej, aby sprawy te poruszane były na zebraniach partyjnych, związkowych i młodzieżowych, aby były stawiane na naradach wytwórczych.

Trzeba, aby doświadczenia aktywności partyjnego i technicznego, zdobyte w trakcie przygotowań do konferencji ustawicznie wykorzystywać w pracy zawodowej i politycznej.

O należyte wykorzystanie czasu

Niejednokrotnie słyszy się głosy członków ekip łączności miasta ze wsią, którzy wyjeżdżają w teren, że wyjazdy niepotrzebnie są organizowane we wczesnych godzinach rannych. Zebrania nie organizuje się w godzinach popołudniowych i ranne godziny są zajęte bezowocnie. Rozumowanie tych towarzyszy jest z gruntu błędne.

Ekipy wyjeżdżają rano po to, aby ich członkowie mieli czas skontaktowania się z Przewodniczącymi Gminnych Rad Narodowych, celem zapoznania się z sytuacją, jaka na danym terenie istnieje. Po skontaktowaniu się z Gminną Radą Narodową wskazane jest udać się na daną gromadę celem przeprowadzenia rozmów z sołtysem lub sekretarzem organizacji partyjnej dla zorientowania się jakie problemy należałoby omówić na zebraniu. Dobrze jest także przeprowadzić indywidualne rozmowy z gospodarzami.

W ten sposób rozłożone prace dostarczą członkom ekip bogate go materiału na ogólne zebranie, które zostanie przeprowadzone należycie i odniesie pożądany skutek.

W. Wójcik — koresp.

Kurs samochodowy rozpoczął się...

Jesteśmy w jednej z sal Domu Kultury. W głębi sali na tablicy duży plakat ze starannie wyrysowanymi znakami drogowymi. Właśnie jeden ze słuchaczy objaśnia, że znak „X” oznacza, że skrzyżowanie dróg znajduje się w niedalekiej odległości, że „Z” wskazuje zakręt na drodze. I kolejno, znak po znaku omawia szczegółowo.

Rozglądamy się po sali wykładowej. Dużo znajomych. Widzimy kol. **Łudczaka, Adama Polisa** — techników wydziału TM 1, **Rodziewicza** z CZR-u oraz nasze koleżanki **Oborską Irenę** i **Jolanę Bugajską**.

Kurs rozpoczął w dniu 12 września będzie trwał 3 miesiące. W programie zarówno teoria, jak i praktyczne zajęcia. Po ukończeniu kursu i zdaniu egzaminów słuchacze będą mieli prawo jazdy III i IV kategorii.

Wykładowcą jest tow. **Seroczyński**. Słuchamy, jak mówi w tej chwili o silnikach samocho-

dowych. W ręce trzyma model. Taka lekcja poglądowa znacznie lepiej utrwała się w pamięci niż „suchy” wykład. Objaśnia mechanizm działania silników dwu i cztero taktowych. Zarówno ich konstrukcję jak i samą mechanikę działania.

Słuchacze patrzą na modele i pilnie notują w zeszytach.

Zorganizowanie kursu samochodowego zawdzięczamy Zarządowi LPZ.

J. D.

PLAN PRACY

z pracownikami dojeżdżającymi ze wsi

Komisja ruchu łączności miasta ze wsią na zebraniu w dniu 9 bm. ułożyła plan pracy z pracownikami dojeżdżającymi ze wsi.

Ze względu na ważność zagadnienia, podajemy uchwalony plan pracy w całości:

— raz na miesiąc przeprowadzać odprawę ze wszystkimi dojeżdżającymi,

— oddziałowe organizacje partyjne, rady oddziałowe, ZMP i rady kobiece w swych planach pracy wstawiać jako jeden z punktów pracę z dojeżdżającymi. Zebrania powyższe będą obsługiwane przez członka komisji łączności, względnie przez członka podkomisji oddziałowej (raz na miesiąc),

— prowadzić systematyczne rozmowy indywidualne z pracownikami dojeżdżającymi. Rozmowy będą odbywać agitatorzy grupowi, mężowie zaufania i członkowie komisji i podkomisji

— zorganizować szkolenie ideologiczne w tych gromadach, w

których zamieszkuje większa liczba pracowników zakładu,

— zainteresować się pracownikami, którzy zamieszkują w Radomiu, a posiadają ziemię na wsi własną lub ich rodziny. Jak wywiązują się względem Państwa z obowiązkowych dostaw,

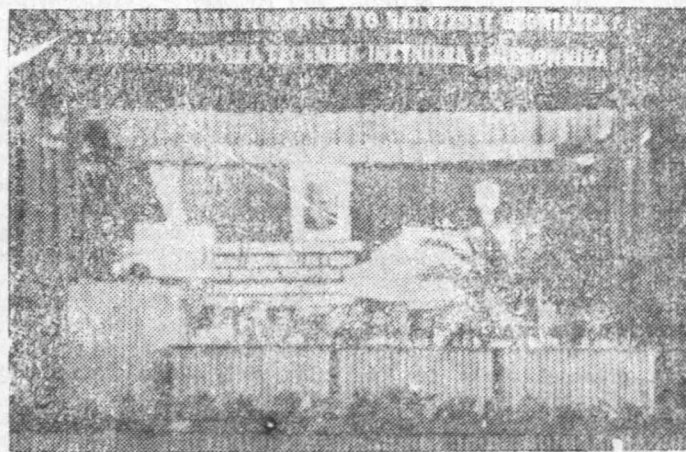
— pracownikom dojeżdżającym ze wsi dawać konkretne zadania do wykonania w gromadzie i kontrolować ich wykonanie. Ma to na względzie pomoc aktywni w gromadzie,

— podawać przez radiowęzeł zakładowy, gazetę i Słowo Ludu do wiadomości całej załogi nazwiska pracowników opornych i wzorowych,

— przeprowadzić odprawy i pogadanki z pracownikami dojeżdżającymi z jednej gromady na każdym wydziale,

— zorganizować w gromadach zamieszkałych przez naszych pracowników koła Wszechniczy Fajdowej,

— organizować w gromadach podopiecznych występy artystyczne i pogadanki kulturalno-oświatowe.



Na zdjęciu — Prezydium I Konferencji Partyjno - Technicznej Zakładów Metalowych im. gen. Waltera.



Na zdjęciu — ogólny widok sali obrad I Konferencji Partyjno - Technicznej.

W nowym hotelu robotniczym

Od kilku tygodni uruchomiony został w naszych zakładach nowy hotel robotniczy. Mieszka w nim ponad 200 pracowników, młodych techników, inżynierów i robotników. Przyjrzyjmy się mu z bliska.

Na parterze, w kancelarii rozmawiamy z kierownikiem hotelu ob. **Kowalikiem**. Idziemy razem do dużej świetlicy. Teraz tu pusto jeszcze. Ale niedługo będzie inaczej. Zostanie zaangażowany referent kulturalno - oświatowy, który poprowadzi prace świetlicową, będzie prowadził bibliotekę i czytelną. Bo świetlica prezentuje się bardzo ładnie i naprawdę szkoda byłoby, żeby świeciła pustkami jak obecnie.

Wkrótce zostanie uruchomiony kiosk. Można będzie w nim kupić nie tylko piwo, papierosy i gazety, ale również artykuły galanterijne.

W ogóle projektów jest wiele. Chcielibyśmy, aby wszystkie zostały zrealizowane. Projektuje się m. in. stałe dostarczanie kolacji ze stołówki do hotelu. Kolacja byłaby wydawana w godzinach 19 — 22. Będą więc mogli z niej korzystać studenci WSI, którzy wracają z zajęć o godzinie 21.

Zobaczymy wewnątrz budynku. Na piętra prowadzą dwie kondygnacje schodów. W długich korytarzach wiele białych drzwi.

Pokoje są dwu i cztero osobowe. Są ładnie urządzone. Łóżka, szafy w ścianach, nocne szafki. Podłogi parkietowe. Pokoje, zwłaszcza cztero osobowe są zbyt szczerne. Na każdej kondygnacji mieści się oddzielne pomieszczenie z kuchenkami gazowymi, szafkami na żywność itp. Są też umywalnie, prysznice, nawet oddzielne miejsce do czyszczenia butów. Urządzenia są naprawdę wygodne. Oczywiście, wymagają one odpowiedniej konserwacji i należytego obchodzenia się z nimi przez mieszkańców.

Dlatego chcielibyśmy — pamiętając o niektórych „brudasach“ z dawnej bursy — dać kilka uwag.

Koledzy macie ładny, nowoczesny dom, wasz wspólny dom. Musicie szanować go jako wspólną własność społeczną. Dlatego należy zachowywać czystość w pokojach, pomieszczeniach, nie zapychać przewodów hydraulicznych, nie niszczyć mienia społecznego, Waszego wspólnego dobra.

Pamiętajcie również o przepisach regulaminu przestrzegania ciżby po godzinie 22-giej. Wielu z

was naprawdę ciężko pracuje, potrzebuje wypoczynku i spokoju. Nadmierne hałasy, głośne „puszczanie“ radia — to wszystko przeszkadza pragnącym odpoczynku.

Na łamach naszej gazety będziemy zawsze piętnować niewłaściwe zachowanie niektórych mieszkańców hotelu. I na odwrót będziemy chwalić wzorowych kolegów.

Zrozumiałym jest, że nowy, niedawno wykończony dom posiada jeszcze pewne braki. Szereg urządzeń np. doprowadzenie ciepłej, bieżącej wody jest dopiero w stadium realizacji. O wszelkich niedociągnięciach, należy meldować zawsze kierownikowi domu.

W celu załatwiania sporów i pewnych spraw ogólnych, powinni mieszkańcy wybrać spośród siebie Radę Domu. Pomogłoby to znacznie kierownictwu domu i przyczyniło się do usunięcia wielu niedociągnięć.

Pamiętajcie, że przede wszystkim od was samych zależy jak będziecie się czuć w swoim hotelu.

J. Drozdowski

Szmitówna, Filipek i Słomski mistrzami Radomia w tenisie

Zorganizowany przez sekcję tenisową Stal Radom turniej tenisowy o mistrzostwo Radomia, trwał cały tydzień wykazując dalszą poprawę formy naszych zawodników. Zdobili oni też wszystkie pierwsze miejsca.

Szmitówna bezkonkurencyjnie na terenie województwa, zupełnie łatwo pokonała swe przeciwniczki, wygrywając finał z Rokicką (Budowlani) 6:2, 6:0. Filipek również nie miał ciężkiej drogi do tytułu mistrza Radomia. Zwłaszcza, że Słomski, jego najgroźniejszy rywal był niedysponowany, i uległ Szwachowi Stal w walce o wejście do półfinału. W finale Filipek pewnie pokonał „rutyniarza“ Kanię 6:8, 6:1, 6:1, 6:1 wpisując się na listę zdobywców przechodniej nagrody im. L. Spodenkiewicza.

Grę podwójną wygrała para Stali Słomski — Filipek, bijąc w grze finałowej Budowlanych Chojnackiego — Arazimowicza 7:5, 6:4, 6:2 przewyższając przeciwników zgraniem i wykańczaniem akcji przy siatce.

Gra mieszana stała się łupem Szmitówny i Filipka, którzy w finale pokonali małżonków Kanię 6:3, 6:0.

Osobne słowa należą się 16-letnim juniorom Stali: Włodarczykowi i Stępniewi. Młodzi ci chłopcy grają dopiero 2-gi sezon, a osiągnęli już poziom, który pozwala im z powodzeniem startować w konkurencji seniorów. W grze podwójnej doszli do półfinału, wygrywając z dobrą parą Budowlanych Kłosiński — Wanczerz 6:3, 6:3. W następnej grze o wejście do finału ulegli po ciężkiej, 3-ch setowej walce Chojnackiemu i Arazimowiczowi 2:6, 6:3, 12:10. W kategorii juniorów obydwoj doszli do finału. Zwyciężył Włodarczyk 6:3, 6:5.

(zet)

Pamiętaj
o oszczędzaniu energii elektrycznej.
Oszczędzając bowiem prąd zapewniasz sobie i innym mieszkańcom ŚWIATŁO w mieszkaniach.

SPORT

SPORT

SPORT

UWAGA

MIŁOŚNICY KOLARSTWA

Sekcja kolarska Stali organizuje w niedzielę, dnia 18 bm. wyścig uliczny z udziałem zawodników Warszawy, Kielce i Radomia. Wyścig odbędzie się na trasie zamkniętej i przebiegać będzie ulicami Zeromskiego, Mońszki, Traugutta. Start i meta — na Zeromskiego, przy wylocie ulicy Marchlewskiego. Start o godzinie 10.30.

Jednocześnie sekcja kolarska chce dać możliwość spróbowania sił młodzieży niezorganizowanej, organizuje dla nich w tym samym dniu wyścig na tej samej trasie długości około 10 km, (tzn. 6 okrążeń wymienionymi ulicami).

Zgłoszenia do wyścigu przyjmują sekretariat Stali, ulica Kościuszki 2, codziennie od godz. 9 — 17, oraz w dniu zawodów na stadionie Stali do godz. 9.30.

Dla uczestników przewidziane są dyplomy i nagrody.

W. Wróbel. — koresp.

SEZON BOKSERSKI ROZPOCZĘTY

W dniu 11 bm. w hali RZO, przy ulicy Warwńskiego odbyło się spotkanie bokserskie między drużynami Stali i Włókniarza z Radomia o mistrzostwo woj. kielckiego.

Mecz zakończył się zwycięstwem Stali w stosunku 15:5. A oto wyniki techniczne walk od muszej do ciężkiej (zawodników Stali podajemy na pierwszym miejscu):

Paździór wypunktował Walczaka. Młodzieńki Rusin zdecydowanie pokonał rutynowanego Arzewskiego, Szefczyk wygrał z

Piechnikiem, Sobczyk z powodu słabej kondycji przegrał w drugiej rundzie z Czortkiem przez poddanie się. Jastrzębski zwyciężył na punkty Pakoza, a Słowiński zremisował z Rogowskim. W tej walce sędziowie wyraźnie skrzywdzili Słowińskiego. Majchrzak wygrał na punkty z Wojniarskim, a Kozioł wziął punkty walkowerem z powodu braku przeciwnika. W ostatniej walce wieczoru Staniewski wygrał przez dyskwalifikację przeciwnika.

Mecz stał na przeciętnym poziomie. Jedynie walki Paździóra z Walczakiem i Rusina z Arzewskim stały na należytych poziomach.

Następny mecz bokserzy nasi rozegrają w Ostrowcu z tamtejszą Stalą.

Pi.

W dniu 11 bm. drużyna naszej Stali gościła w Radomsku, gdzie rozegrała spotkanie piłkarskie z tamtejszą Unią.

Mecz zakończył się zwycięstwem Stali w stosunku 2:0. Drużyna wystąpiła w składzie: Paciorek, Chalabry, Wójcicki, Miechowicz, Kaczmarczyk, Opałka, Wojewoda, Kowalczyk, Czapliski, Strzecha, Grzegorzczak.

Bramki strzelili: Kowalczyk i Miechowicz z karnego.

Mecz z Unią Radomsko potwierdził jeszcze raz, że Kowalczyk może uczyć naszych czołowych napastników, jak należy grać w ataku. Tak jak w meczu poprzednim, oddał największą ilość strzałów na bramkę, a jeden z nich znalazł lukę do siatki. Reszta ataku w meczu tym raczej zawiodła. Czapliski

Grzegorzczak zagrał słabiej niż zwykle, nie mówiąc już o Wojewodzie, który przeżywa katastrofalny spadek formy. Defensywa zagrała, jak zwykle na poziomie.

Tym razem szczególne słowa uznania należą się Paciorekowi, który bronił brawurowo. Świadczy to, że jego spadek formy był chwilowy. Grę utrudniało piaszczyste boisko, do którego nasi chłopcy nie są przyzwyczajeni.

Drużyna Unii zagrała bardzo twardo i ambitnie.

Gra była raczej wyrównana, przy bardzo lekkiej przewadze Stali.

Tak więc potwierdził się jeszcze raz fakt, że każda drużyna na własnym terenie stanowi niebezpiecznego przeciwnika, którego w żadnym wypadku nie należy lekceważyć.

Osobnych kilka słów należy się publiczności Radomska, która w czasie meczu zachowywała się wybitnie niesportowo.

Następny mecz rozegra Stal w dniu jutrzejszym tj. dnia 18 bm. z drużyną GWKS — Łódź, która jest naszym najgroźniejszym konkurentem do mistrzowskiego tytułu.

A oto jak przedstawia się tabela drużyn po 6-ciu spotkaniach.

	Ilość gier	stosunek punktów	stosunek bramek
1. Stal Radom	6	10:2	26:6
2. GWKS Łódź	6	10:2	15:8
3. 9 Maja Łódź	6	6:6	10:11
4. Włókniarz Zgierz	6	6:6	7:13
5. Unia Pionki	6	4:8	16:16
6. Unia Radomsko	6	0:12	3:23